

PROTOKÓŁ Nr LXVII/23
SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA
z 7 lutego 2023 r.
odbytej w Sali Witrażowej Urzędu Miasta

Godzina rozpoczęcia Sesji 17:03, zakończenia 18:05

Obecnych na Sesji – 14 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

W Sesji uczestniczył **Burmistrz Miasta (BM) J. Chodasewicz**

Obsługa radcowska – **adw. Wojciech Witkowiak**

Ad.1. Otwarcie Sesji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Witam Państwa serdecznie. Otwieram LXVII sesję Rady Miasta Kamienna Góra. Witam Burmistrza Miasta, Radnych Rady Miasta, pracowników Urzędu, media oraz osoby obserwujące tę sesję na oficjalnym kanale miasta Kamienna Góra w serwisie YouTube. Informuję zebranych, iż pełna treść klauzuli informacyjnej o przetwarzaniu danych osobowych została umieszczona przed wejściem na salę witrażową i jest również dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta. W sesji uczestniczy 14 radnych na 15 ustawowego składu, co stanowi kworum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować uchwały. Przechodzimy teraz do punktu drugiego porządku obrad.”

Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad:

Przewodnicząca RM V. Majak: „Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra.
4. Zamknięcie sesji.

Czy są jakieś wnioski dotyczące zmian porządku obrad? Nie widzę. Przechodzimy do punktu trzeciego porządku obrad.”

Ad.3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Skarbnika Miasta, Panią Iwonę Pazgan.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Dzień dobry. To jest projekt Burmistrza Miasta zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy

Miejskiej Kamienna Góra. Na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych, Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. W uchwale numer LXIV/422/22 Rady Miasta Kamienna Góra z dnia 28 grudnia 2022 roku w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra zmienia się załącznik numer 1, który otrzymuje brzmienie, jak załącznik numer 1 do niniejszej uchwały oraz zmienia się załącznik numer 2, który otrzymuje brzmienie, jak załącznik numer 2 do niniejszej uchwały.

§2. Pozostałe zapisy wyżej wymienionej uchwały pozostają bez zmian.

§3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra. §4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

W uchwale wprowadza się w latach 2024-2025 przedsięwzięcie pod nazwą "Wniesienie udziałów do TBS spółka z o.o." w łącznej kwocie 1 200 000, z czego w 2024 roku ma być przekazane 200 000, natomiast w roku 2025 1 000 000 złotych z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą "Budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego z garażami wybudowanymi wraz z instalacjami wewnętrznymi, dojazdami, dojazdami, parkingami oraz przyłączem wodociągowym, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, oświetlenia terenu przy ulicy Stanisława Staszica". W poprzednio procedowanej na ostatniej sesji Rady Miasta była propozycja wniesienia tych udziałów również w kwocie 1 200 000 złotych, z tym że proponowaliśmy Państwu wniesienie udziałów w wysokości 400 000 w 2024 roku, natomiast 800 000 w roku 2025. Biorąc pod uwagę fakt, że inwestycje TBS ma zakończyć do końca 2025 roku i mając na względzie również to, że gmina w 2024 roku będzie obciążona realizacją zadań, które stanowią przedsięwzięcia, są uwzględnione już w uchwalonej przez Państwa wieloletniej prognozie finansowej, propozycja jest taka, żeby ten ciężar finansowy w 2024 roku troszeczkę zmniejszyć, czyli wnieść udziały w wysokości 200 000, natomiast 1 000 000 złotych w roku 2025. Ja tylko powiem, że na dzień dzisiejszy nie mamy w roku 2025 zaplanowanych do realizacji żadnych przedsięwzięć. Wszystkie zadania inwestycyjne, które są wprowadzone do budżetu na dzień dzisiejszy, zaplanowane są do realizacji w latach 2023 i w 2024 zakończone. Dziękuję."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Chciałam Państwa uprzedzić. Jeżeli będziecie się tutaj w jakiś sposób... Albo inaczej... Będziecie stosować, dobierać słowa, które będą uważane, czy mogą być uważane za obraźliwe, to będę Państwu odbierać głos. Pan Andrzej Grzyb, proszę.”

Radny A. Grzyb: „Dobrze. Panie Burmistrzu, zabiega Pan o dodatkowe pieniądze dla TBS, a nie obchodzą Pana lokatorzy gminnych mieszkań komunalnych, którzy skarżą się na zły stan techniczny budynków, w których zamieszkują. Tylko w ostatnią środę na Komisję Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przyszło kilkunastu lokatorów budynków komunalnych, którzy zgłaszają katastrofalny stan budynków i mieszkań. Na przykład mieszkańcy budynku przy Placu Wolności 17 podnoszą, że sąsiedni budynek przy ulicy Słowiańskiej 2a i 2 grozi całkowitym zawaleniem. Ruina ta, nieremontowana od ponad 30 lat, powoduje zagrożenie dla ich budynku i wpływa na jego stan

techniczny poprzez zalewanie murów. Inni mieszkańcy budynku przy ulicy Żeromskiego 4 nie mogą się doprosić remontu dachu ich budynku, który wcześniej uległ pożarowi. Spółka nie wykonuje koniecznych prac. Twierdzą, że Gmina Miejska zalega z płatnościami. Mieszkańcy szukają pomocy u swoich Radnych. Często najemcy mieszkań komunalnych skarżą się, że odmawia się im wymiany wyeksploatowanych kotłów grzewczych, twierdząc, że nie ma środków finansowych, chociaż ustawa o ochronie praw lokatorów gwarantuje tę wymianę. Pan Wiceburmistrz pobiera dodatek specjalny do pensji w wysokości 3 200 złotych miesięcznie za to chyba, że odmawia wymiany tych pieców lokatorom. Nieprawdą jest, że na wykonanie decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego potrzebne jest tylko 400 000 złotych. Na zabezpieczenie tylko budynki przy ulicy Słowiańskiej 2 i 2a potrzebne będzie znacznie więcej środków. O katastrofalnym stanie przedmiotowego budynku zgłaszałem Panu Burmistrzowi na sesjach dwukrotnie i nic się nie dzieje. Komisja Rewizyjna Rady dokonała niedawno kontroli stanu technicznego budynku przy Słowiańskiej 2 i 2a i zwróciła uwagę na fakt, że stanowi on zagrożenie budowlane. Są zapisy na ten temat w protokole kontroli. Pilnie należy sporządzić ekspertyzę techniczną, która wskaże, jak zabezpieczyć zabytkową ruinę, ponieważ grozi ona zawaleniem, a położona jest przy ruchliwej ulicy. Nie byłbym przeciwko dotowaniu TBS-u, ale mamy ogromne zaległości w swojej substancji mieszkaniowej, która jest w katastrofalnym stanie technicznym. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy Pan Radny Wiesław Sobiechowski wcześniej? Nie. Radny Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni. Chciałem nadmienić sprawę bardzo istotną. Ja może przy okazji bardzo bym prosił też o wyświetlenie tej informacji. Mianowicie zmienił się pewien stan faktyczny, dotyczący realizowanej, planowanej do realizacji czy też podejmowanej w najbliższym czasie inwestycji budowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ulicy Staszica. Mianowicie 6 lutego, czyli w miniony poniedziałek, TBS opublikował na platformie zakupowej informację o wyborze wykonawcy i odrzuceniu drugiej oferty. Więc informacje, które przekazał Pan, Panie Burmistrzu, na briefingu prasowym dnia 1 lutego, podczas której też poinformował nas jako Radnych o tym, że będzie zwołana kolejna nadzwyczajna sesja w tej sprawie podjęcia uchwały dotyczącej dofinansowania TBS spółka z o.o. kwotą 1 200 000 złotych, no ma się nijak do stanu faktycznego. Prezes TBS-u również wspominał podczas tego briefingu, że alternatywnym rozwiązaniem oczywiście będzie skredytowanie tej brakującej kwoty do ceny tej najniższej ofertowej, która wynosi 8 128 000 złotych, przy czym było to podkreślone, że to jest alternatywne rozwiązanie. Te alternatywne rozwiązanie stało się faktem. Publikując taką informację, Drodzy Państwo, TBS musiał mieć zapewnione finansowanie realizacji zadania, w tym wyrażoną zgodę przez organy nadrzędne, którymi są Rada Nadzorcza i Walne Zgromadzenie. Takich posiedzeń organów nadrzędnych spółki nie zwołuje się w przeciągu jednego bądź dwóch dni. Więc na dzień 1 lutego myślę, że nie tylko Pan Prezes TBS-u, ale również Pan Burmistrz miał pełną informację, że takie zgody na zabezpieczenie finansowe realizacji tego zadania już ze strony organów nadrzędnych TBS-u są i że TBS ma zabezpieczenie realizacji

finansowej budowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego. A zatem, Drodzy Państwo, to fałszywa retoryka, która warunkuje podjęcie tej uchwały na realizację, warunkuje podjęcie uchwały od podjęcia realizacji tego zadania jest fałszywa, niezgodna ze stanem faktycznym. Więc myślę, że to jest kolejny argument adresowany już teraz wobec tych Radnych, którzy do tej pory głosowali za, żeby naprawdę zastanowić się nad bezkrytycznym poparciem tej uchwały. Taką samą uchwałę, bo przypominę, że to jest oczywiście zmiana wieloletniego planu finansowego, możemy równie dobrze podjąć w grudniu tego roku. Pana nie wiąże żadne zobowiązanie finansowe po naszej stronie na ten rok budżetowy, a będziemy mieć już znacznie więcej informacji, co do sytuacji finansowej, jak będą się kierowały ceny i czy rzeczywiście warto rozważyć dofinansowanie o dodatkowe 1 200 000 złotych TBS, tak żeby ewentualnie zapewnić niższą stawkę czynszu najmu na poziomie 13 złotych 50 groszy. To jest kolejny przykład, Panie Burmistrzu, gdzie wcześniej apelował Pan o tym, żeby nie stosować terminu "manipulacja", no ale de facto Pan ciągle tą informacją manipuluje. Nie wiem, ciągle Pan wychodzi z założenia, że być może Radni nie czytają dokumentów. Te postępowanie prowadzone przez TBS w zakresie wyboru wykonawcy tej inwestycji jest postępowaniem w trybie zamówień publicznych. To są informacje, które każdy z nas może sobie otworzyć i mieć wygląd. Więc ja nie rozumiem skąd taka retoryka, która jest fałszywa. Dodatkowo 28 grudnia podjęliśmy uchwałę budżetową na 2023. Tego samego dnia Pan obwieścił informację, że prawdopodobnie w pierwszym kwartale 2023 rozpoczniemy budowę budynku mieszkalnego. Nie mamy zabezpieczonej nawet jednej złotówki na realizację tego zadania. No nie wiem, kiedy Pan wystąpi z taką propozycją wobec Rady, bo jak dotąd ten kanał komunikacyjny pomiędzy Radą a Panem odbywa się poprzez media. Uważam, że to nie jest właściwy kanał do przekonywania Radnych do słuszności proponowanych przez Pana uchwał. Dziękuję."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę, Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Panie Radny Sławiński, chyba Pan zapomniał, że byłem u Państwa na komisjach i mówiłem też o budynku przy ulicy Ściegiennego. Nie zwracałem się do Państwa jeszcze o dofinansowanie tego zadania, ponieważ nie wiemy, jaka będzie kwota w tym przetargu na ogłoszone postępowanie. Ba, najpierw musimy mieć pozwolenie na budowę, żeby ogłosić przetarg, żeby jeszcze wcześniej ubiegać się o środki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Więc jak będziemy to mieli, to się oczywiście do Państwa zwrócę. Druga rzecz, nie wiem skąd u Pana się urodziło to ciągle powtarzanie, że ja kimś, czymś manipuluję. Jeśli Pan sądzi, że ja wiedziałem o tym, co Pan tutaj pokazał, to Panu mówię, że Pan się myli. Nie wiedziałem. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, nawet gdyby tak było, jak Pan mówi, to uwaga, ogłoszenie o wyborze oferty nie jest równoznaczne z podpisaniem umowy. Proszę wobec tego nie stosować tu sztuczek, które mają wskazać, że ja coś znowu przed Państwem ukryłem. Nic takiego nie miało miejsca. Sprawa jest prosta - wybieramy ofertę najkorzystniejszą, ogłaszamy, że jest wybrana, ale jeszcze do tego trzeba, jak Pan sam dobrze wie, bo Pan pracuje na tej ustawie, trzeba jeszcze sprawdzić dokumenty wszystkie wykonawcy, trzeba poprosić o pewne rzeczy, które by uzasadniały właśnie ten wybór. Czasem trzeba sprawdzić, czy nie jest to rażąco niska

cena itp, itd. Więc co ma do tego fakt wybrania tej oferty? Co Pan chce przez to powiedzieć? A poza tym, Proszę Państwa, ja do Państwa serdecznie apeluję. Przestańcie rozmawiać ze mną o sprawach, które nie są związane z TBS-em na tej sesji. Pan Radny Grzyb opowiada o ulicy Słowiańskiej, jakby zapomniał, że przez ileś lat opiekował się tą ulicą, tak? Zapomniał Pan? Ale ja przepraszam, proszę krótko odpowiedzieć.”

Radny A. Grzyb: „Przecież ja nie byłem Prezesem. Ale...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „A ja byłem Burmistrzem przez 30 lat. Sam Pan powiedział, że ten budynek nieremontowany był...”

Radny A. Grzyb: „Już jest...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę dać mi skończyć.”

Radny A. Grzyb: „Przez 4 i zwracam Panu uwagę kilka razy na sesję, a Pan nic nie robi. Nieremontowany był przez 30...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Przez 30 lat był nieremontowany, sam Pan to powiedział, przez kilkadziesiąt lat.”

Radny A. Grzyb: „To trzeba wreszcie coś z tym zrobić, bo już się wali.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Właśnie o to do Państwa ciągle apeluję. Zróbmy coś, Proszę Państwa, zróbmy. Mieliście okazję. Mieliście okazję wskazać sposoby na rozwiązanie problemów mieszkaniowych i w ogóle na poprawę stanu mieszkań w mieście. Co zrobiliście Państwo w tej kwestii?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tyle, co Pan.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie, ja zrobiłem dużo więcej.”

Radny A. Grzyb: „Dlatego trzeba wybudować budynek komunalny, wykwaterować ludzi z zagrożonych budynków, a budynki sprzedać.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Cały czas to powtarzam. No to da mi Pan skończyć? W sprawie Słowiańskiej prowadzimy rozmowy z zainteresowanym inwestorem. Pan myśli, że to tak łatwo zrobić, znaleźć kogoś na tę ruinę? Teraz Pan szuka tutaj pretekstu, że tam jest budynek zalewany sąsiedni. Ja doskonale o tym wiem, tylko Pan myśli jeszcze o tym powiedzieć przed kamerami. Ja takich przykładów znam dziesiątki, ale nie czuję się za nie odpowiedzialny.”

Radny A. Grzyb: „A za TBS jest Pan odpowiedzialny?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie, już Panu powiem... (niewyraźne).”

Radny A. Grzyb: „A Pan przede wszystkim jest odpowiedzialny za substancję mieszkaniową zgodnie z ustawą. Proszę sobie wziąć ustawę o gospodarce nieruchomościami i przeczytać, za co Pan odpowiada.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Dobra, jeszcze raz, powolutku, Proszę Pana. Nie jestem odpowiedzialny za TBS, ale sam Pan powiedział, że trzeba remontować albo budować budynek komunalny, żeby zmienić, pewne osoby wyprowadzić z lokali komunalnych, które... (niewyraźne) się lokatorów. Ale uwaga, ale uwaga, ale uwaga.”

Radny A. Grzyb: „Przepraszam, Panie Burmistrzu, chciałam coś tu... Ale proszę mi dać powiedzieć.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Mogę dokończyć, Pani Przewodnicząca?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Oczywiście, zaraz Panu(niewyraźne).”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „TBS jest takim samym sposobem jak budynek komunalny...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, ja tylko proszę, żebyście nie wchodzili sobie w zdanie. Panie Radny, bardzo proszę dać wypowiedzieć się Panu Burmistrzowi. Ja tylko przypominam, Panie Burmistrzu, że to Pan wywołał Radnego, który emocjonalnie podchodzi.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę dać sobie powiedzieć i ad vocem później udzielię głosu. Przypina mi sukcesy, mówię w cudzysłowie, za które ja nie jestem zupełnie odpowiedzialny. Proszę Państwa, ciągle powtarzacie, tu Pan Radny Bruździak mówił, że ja jestem tylko od wykonywania i odmaszerować. To ustalcie wreszcie, co mamy zrobić z tą substancją mieszkaniową. Macie pole do popisu. Znacnie budżet. Zróbcie albo załatwcie 30 000 000, albo 50 000 000, albo 60 000 000, jak ja załatwiłem. Zróbcie to.”

Radny W. Sobiechowski: „Niech Pan nie mówi bzdur.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ale co? Macie jakiś problem z tym? Macie jakiś problem, czy nie macie? No to zaraz powiemy. No to zaraz Pan powie. Natomiast, Panie Radny Grzyb, Pan to samo na każdej sesji powtarza. Jak Pan ma jakiś pomysł na substancję mieszkaniową, to proszę to powiedzieć.”

Radny A. Grzyb: „Mam. Mam plan...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, bardzo proszę. Skończy Pan Burmistrz...”

Radny A. Grzyb: „Już Panu mówię.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, bardzo proszę.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Trzeba wybudować komunalny i zawsze Panu o tym mówię i lokatorów trzeba z zagrożonych budynków pilnie wykwaterować, a budynki sprzedać. Proszę Państwa. A nie TBS. Proszę Państwa, jeszcze raz powtarzam to, co powiedziałem na poprzedniej sesji. Za 3 000 000 było do nabycia 26 mieszkań w ratach po 1 000 000 złotych przez 3 lata. 26 mieszkań. Wtedy Pan Janusz Jarosz powiedział, że to są takie małe te mieszkania, że za małe, bo najmniejsze mieszkanie tam miało 19,5 metra kwadratowego. Natomiast my w mieście w starej substancji potrafimy sprzedawać mieszkania o powierzchni 11 metrów kwadratowych, 12, 14 i ludzie to kupują nawet i mieszkają w tym. Ale dla Pana Jarosza 20 metrów kwadratowych praktycznie do wprowadzenia się to było za mało. I wobec tego nie mamy tego budynku, nie mamy tych 26 mieszkań. Proszę sobie zauważyć, co to są dzisiaj te 3 000 000 w perspektywie tamtego czasu. Bylibyśmy na ostatniej racie spłaty. Więc możemy się tak przerzucać, Proszę Państwa, argumentami. Jeszcze raz mówię, TBS jest jedną z form rozwiązywania problemów mieszkaniowych w mieście. Jedną z form, nie jedyną. Ja jestem przekonany, że ten budynek komunalny będziemy budować, co najmniej jeden, ten przy ulicy Ściegiennego. Czekamy na pozwolenie na budowę. Słyszałem o pięciu nawet. Panie Radny Sobiechowski, nie słyszałem.”

Radny W. Sobiechowski: „Mówię, że słyszałem na początku nawet o pięciu.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, proszę poczekać na swoją kolej, bo Pan Burmistrz specjalnie Was wyciąga.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja słyszałem o 55, które Pan z kapelusza wyciągnie.”

Radny W. Sobiechowski: „Wie Pan co?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Ja słyszałem”

Radny W. Sobiechowski: „To, że Pan jest bezczelny, to my (niewyraźne)...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, bardzo proszę poczekać na swoją kolej.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Przepraszam, kto tu jest bezczelny? Kto ciągle przerywa na sesjach?”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca, ale Pan Burmistrz nas do tablicy wzywa.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale poczekajcie na swoją kolej.”

Radny W. Sobiechowski: „Pani Przewodnicząca, ... Pan Burmistrz każdego po kolei bierze do tablicy i gada.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No a przepraszam, a Wy co robicie?”

Radny W. Sobiechowski: „Dobra, wiecie co? To ja mam propozycję. Skończmy tę dyskusję, zagłosujmy i już.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak jest... (niewyraźne) bez przesady. Skończmy tę dyskusję i głosujmy, nie? No bo po co w ogóle dyskutować? Lepiej mnie rozliczyć jeszcze za dziury we wszystkich drogach, za Antonówkę, Ptasią, za stan tego miasta. A gdzie wyście byli przez te 15 lat niektórzy?”

Radny J. Jarosz: „A gdzie Pan był jako Radny?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Pan Jarosz się odezwał. Jak bym Pana z dziupli nie wyciągnął, to by Pan dalej w niej siedział.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, proszę, udzielam głosu teraz radnym.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca, albo Pani zareaguje, albo naprawdę zaraz (niewyraźne)...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Teraz udzielam głosu Radnym w kolejności. Pani Regino... W kolejności zgłaszał się Pan Andrzej Grzyb, chce ad vocem. Później Pan Radny Łukasz Sławiński, później Wiesław Sobiechowski, Regina Komorowska i Janusz Jarosz. A jeszcze w międzyczasie zgłaszał się Pan Bruździak.”

Radny A. Grzyb: „Ja chciałem tylko powiedzieć, że zawsze tutaj zabiegałem o stan techniczny tych budynków. Ja tutaj występowałem o sporządzenie planu. Byłem zawsze za budynkiem komunalnym i twierdzę, że tam należy tych ludzi zagrożonych z budynków wykwaterować, a budynki zagrożone w dobrych lokalizacjach sprzedawać, to jest logiczne. A w TBS-ie niestety to nie jest, nie można zasiedlić tymi mieszkańcami, bo musielibyśmy dopłacać do tych mieszkań, prawda? Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Kto następny? Proszę, Pan Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Chciałem się odnieść do tego, co Pan wspominał. To, o czym Pan powiedział, czyli badanie rażąco niskiej ceny, spełnienie warunków udziału w postępowaniu, to już zostało dokonane przez TBS, ponieważ te czynności poprzedzają publikację tej informacji o wyborze wykonawcy. Procedura postępowania przetargowego została zakończona, Panie Burmistrzu, TBS jest na etapie podpisania umowy. Od 6 lutego jest minimum 5 dni, więc w poniedziałek może być podpisana przez TBS umowa. Więc niepodjęcie uchwały, o czym Pan też wspominał podczas briefingu prasowego 1 lutego, nie warunkuje realizacji zadania. To zadanie już będzie na etapie rozpoczęcia realizacji. To nie jest tak, jak Pan przez cały czas przekazuje te błędne, niezgodne ze stanem faktycznym informacje. To już się dokonało, Panie

Burmistrz. Wykonawca został wybrany. W poniedziałek TBS może podpisać umowę i przekazać plac budowy. Ale publikując tę informację, to o czym jeszcze wspomniałem, zamawiający, czyli w tym wypadku TBS, musi mieć zabezpieczenie finansowe na realizację zadania. Takiej informacji nie publikuje się bez zabezpieczenia finansowego. Zostało to robione. Więc tak, jak wspomniałem przed chwilą jeszcze, taka uchwała, dotycząca zmiany tego WPF-u, może być równie dobrze podjęta w grudniu bieżącego roku, ponieważ w tym momencie niepodjęcie tej uchwały nie blokuje realizacji inwestycji. Ona się za chwilę rozpocznie. A w grudniu będziemy mieć dużo więcej informacji, co do wzrostu cen, wysokości stóp procentowych i tak dalej, które warunkują ewentualnie wydatkowanie środków. Natomiast w mojej ocenie te 1 200 000 można byłoby spokojnie przewidzieć na udział własny w zakresie budowy budynku komunalnego przy ulicy Ściegiennego, bo Bank Gospodarstwa Krajowego nie da nam dofinansowania w 100% na realizację tego zadania. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Wiesław Sobiechowski, później Radny Jacek Bruździak i Pan Janusz Jarosz.”

Radny W. Sobiechowski: „Panie Burmistrzu, jak był Pan Radnym, nie wiem, może Pan zapomniał, ale prawie na każdej sesji mówiłem właśnie o budynkach, jak byliśmy razem Radnymi. Nie wiem, dlaczego Pan tego nie pamięta. Ciągle walczyłem o to, o remonty, dawałem przykłady, że jest nierobione. To nie jest tak, że do Pana się ktoś tylko czepia, tylko ciągle o tym mówimy. I takie mówienie - tak, Sobiechowski będzie o tym samym mówił. No tak, Proszę Państwa, będę mówił o drogach, o chodnikach, o budynkach, a to dlatego... Tak, jeszcze rok, Panie Burmistrzu. Ja wiem, że Pan lubi kpić teraz, tylko co innego Pan mówił, jak chodził do ludzi i zabiegał o głosy. Przychodzą ci ludzie właśnie do nas na komisje i mają takie problemy. Szkoda, że jak Pana poprosiłem, jak przyszli mieszkańcy, to Pan nie znalazł dla nich czasu, tylko wyszedł z Komisji. Ale dalej mówiąc, Panie Burmistrzu, Pan tak ciągle mówi, że mieszkań brakuje. No szkoda, że Pan 4 lata rządzi i dalej mieszkanie stoi puste przy Placu Wolności 16, które ma ponad 100 metrów i nic się z nim nie dzieje. Jaka padła odpowiedź? Brak środków finansowych. Z tego wynika, że nie jest to brak środków finansowych, jeżeli przekazujemy dalej. To jest jedna sprawa. Pan na sesji ostatnio też mówił, bo poszła inflacja, w związku z czym, związana oczywiście z pandemią i z wojną, w związku z czym TBS potrzebuje tych pieniędzy. Szkoda, że wiedząc, że wszystko poszło do góry, jak mieliśmy dołożyć pieniądze do drogi na ulicy Lubawskiej, to Pan jakoś nie pomyślał o tym, żeby też zrewidować to, że kosztorys był za niski, że można było ubiegać się o większe środki, żeby finansowanie, tak jak było na początku, oczywiście chylę czoła tu w stronę Pana, że Pan pozyskał te środki i finansowanie miało być 80% do 20%. No ale jak człowiek tak popatrzy, to teraz wcale te finansowanie tak super nie wygląda. Nie liczyłem procentów, ale to jest 8 000 000 do 5 600 000. No to już nie wygląda tak jak 8 000 000 do 2 000 000. Pan mówi o 60 000 000, że Pan pozyskał. Nie liczyłem, powiem szczerze. Wiem, że duże to są środki, bo wcale nikt nie kwestionuje tego, tylko proszę zauważyć, że dużo tych środków dostaliśmy z Aglomeracji Wałbrzyskiej, gdzie wcześniejszy Burmistrz pewne kroki już poczynił. Także to nie jest tak. Wiadomo, bo po Panu ktoś przyjdzie, Pan rozpoczął, czy dalej Pan będzie, Pan rozpoczął pewne prace i ktoś będzie kontynuował i to jest

normalna sprawa. Ale nie ma sensu tego rozciągać, bo to nie jest tak, że my dyskredytujemy wszystko, co Pan robi, bo nie o to chodzi. Tylko chodzi o to nam, że tutaj Pan zabiega mocno o TBS, gdzie naprawdę ludzie przychodzą do nas co komisje i widzimy ten problem, jaki z tym się wiąże. Nawet Pani Przewodnicząca ostatnio do mnie mówi, że była zszokowana, że tyle ludzi jest i miało takie problemy. No Pani Przewodnicząca, może Pani zaprzeczyć lub potwierdzić, ale taka jest prawda. Byli ludzie, prawda? I też przychodzą mówią, że dach cieknie. Kobieta przyszła z dzieckiem, która ma dziecko, samotnie wychowuje, mówi, że dostała mieszkanie do remontu, teraz ściany przemarzają, wchodzi jej mróz do mieszkania. To proszę się nie dziwić, że my podnosimy tą kwestię, bo my naprawdę na co dzień z tymi ludźmi jesteśmy. Dlatego my jako komisja podnosimy ten temat. Nie można nam czynić z tego zarzutu. Ale kończę już to. Pani Skarbnik, mam do Pani pytanie. Ja ostatnio na sesji zadawałem Pani pytanie, czy praktycznie na bieżąco płacimy wszystkie zobowiązania i chciałbym wiedzieć, jakie mamy zobowiązania, niezapłacone rachunki i zobowiązania wobec wspólnot. I jeszcze jedna sprawa. To, że na przykład mówimy, że nie wiemy, ile będziemy dopłacać tam do naszych jednostek, no ale mniej więcej wiemy, ile ścięliśmy tych środków i jakieś tam pojęcie delikatne mamy. No i nikt nie zaprzeczy, że to będą naprawdę dosyć wysokie koszty. Ja rozumiem, że to ma być rok 2024-2025, tylko zobaczcie Państwo Radni, my już Radzie, która przyjdzie w 2025 roku, dajemy zobowiązanie 1 000 000 złotych, nie wiedząc, jaka będzie sytuacja w ogóle finansowa. A zauważcie, że my będziemy spłacać już kredyty i zacznie się wykupywanie obligacji. Także tu musimy popatrzeć, czy rzeczywiście też będzie nas na to stać. Bo stwierdzenie, a później będziemy się martwić, to powiem trochę jest nie po gospodarsku, bo jeżeli ktoś poważnie podchodzi do finansów, no to raczej jest. Zadajcie sobie sami pytanie, czy wy w swoich budżetach domowych też byście tak robili, nie mając pewnych środków, przekazywali środki gdzie indziej, nie wiedząc, jakie będziecie mieli wpływy. Jeżeli tak, no to jest to trochę nieodpowiedzialność i ja bym taki nie chciał być. Dziękuję ślicznie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Skarbnik, pozwoli Pani, że wpierw wypowie się Pan Janusz Jarosz, Jacek Bruździak i czeka Pani Regina Komorowska. Proszę.”

Radny J. Jarosz: „Panie Burmistrzu, nie pamiętam dokładnie, bo...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Andrzeju, przepraszam jeszcze. Czy Pan Andrzej chce zabrać głos?”

Radny A. Grzyb: „Ja przepraszam, ja nie (niewyraźne).”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę, Panie Januszu.”

Radny J. Jarosz: „Nie pamiętam dokładnie, bo wywołał mnie Pan do tablicy, nie przygotowałem się, ale ten budynek nie kosztował 3 000 000, tylko bodajże 5 400 000, to jest raz. To jest raz. Dwa, ja przeszedłem wszystkie mieszkania w tym budynku i wie Pan co? Wstyd mi, jak słyszę od Pana, że Jarosz był przeciwko i tak dalej. Pan nie oglądał tego budynku w takim bądź razie. Jak się wchodziło do niektórych mieszkań,

stały kominy na środku, nie można było wejść. Część mieszkań była taka, że nie można...Ja mówię teraz, Pan nie przeszkadza.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Pan teraz...”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca, no to jak to jest? Albo mówimy w tą, albo w tą. Sama Pani zwraca nam uwagę. Przede wszystkim w części tych mieszkań nie można było postawić normalnych mebli. Pamiętacie Państwo? Najładniejsze mieszkanie wie Pan, gdzie było? To słucham Pana. W suterenie. Mieszkanie, na wysokości oczu miało się chodnik i ludzi, którzy chodzili. Czy to był budynek dla mieszkańców? Wzięłby Pan mieszkanie w suterenie? Chciałby Pan tak mieszkać? Chciałby Pan mieszkać w mieszkaniu, gdzie na środku drzwi prawie stoi komin i nie można go ominąć? Jak tam wnieść meble? Czy Pan sobie zdaje sprawę, o czym Pan mówił? Pan nie oglądał tego budynku tak, jak my. Ja byłem w każdym mieszkaniu, w każdym i proszę nie mówić takich rzeczy. Jeśli mnie Pan wywołuje do odpowiedzi, to niech Pan będzie na tyle uczciwy i niech Pan przyzna rację, że niestety mam tutaj rację swoją. To tak samo było jak z innymi rzeczami. A podsumowanie kolejne, które Panu powiem, jednak boli Pana ten Jarosz. No nasłuchałem się w sądzie we Wrocławiu na temat tego, jaki byłem złym Przewodniczącym, jaki jestem zły człowiek, a jednak wygrałem i mam tę satysfakcję. Budynek, który Pan mówił, który nie wiem, dlaczego Pan go tak ciągnął, nie był do mieszkania dla ludzi. Nie był. Pan mówi, że my jako miasto sprzedajemy też podobne mieszkania. Tak, bo takie mieszkania są w Kamiennej Górze. Ale ten budynek to była porażka. Dobrze Pan wie, z czego był przerobiony i jak wyglądał w środku. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Jacek Bruździak, później Radna Regina Komorowska.”

Radny J. Bruździak: „Ja bym postulował, żebyśmy jednak ad rem mówili, a więc wracajmy do rzeczy, czyli do TBS-u. O to apelował Pan Burmistrz i sam odchodził od tematu, ale Radni też niektórzy odchodzą od tematu. Ja rozumiem, że po tym, o czym nas dzisiaj poinformował Pan Łukasz Radny Sławiński, co do jednego możemy się przynajmniej zgodzić, że nie ma zagrożenia tej inwestycji generalnie dla TBS-u. Ja rozumiem, że Pan Burmistrz tak czy tak obstaje za tym, żebyśmy jednak tę kwotę 1 200 000 TBS-owi dali, tak? Czy dobrze rozumiem? Proszę porzucić ironię, bo ja się staram być rzeczowy w tej chwili, a Panu ironia widzę już weszła chyba mocno w nawyk, a to jest zupełnie w tej chwili niepotrzebne, bo ja naprawdę chcę merytoryczne pytanie zadać wszystkim. A mianowicie, jeżeli tak, no to pozostaje nam taka sytuacja. Pan Prezes może pozyskać, czy już może nawet pozyskał zapewnienie, że może wziąć kredyt i spłacać i my możemy te pieniądze zapewnić. My też weźmiemy kredyt albo inną formę, na przykład obligacje i też będziemy spłacać. Z konferencji, w których Pan brał udział, bo tylko takie miałem dostępne pierwsze, kiedy Pan tutaj w Urzędzie się wypowiadał sam, to mówił Pan o tym, że Pan Prezes chyba nie bardzo może kredyt wziąć, był jakieś limity przekracza. Później na drugiej konferencji już padła...To mówię na podstawie powiatowej.info, że z tym kredytem Pan Prezes nie będzie miał żadnego kłopotu, natomiast będą zwiększone czynsze w tym domu. Mamy

taką bazę, Proszę Państwa. I teraz albo 1 200 000 kredytu komercyjnego bierze TBS i w ramach swojej działalności buduje, wtedy czynsze są większe, albo my damy 1 200 000 i kto spłaca to 1 200 000, które my weźmiemy? Oczywiście wszyscy mieszkańcy, wszyscy spłacają. No to pozostaje pytanie. Tam ma być 18 mieszkań, tak? Pytanie, czy mieszkańcy nasi wszyscy są gotowi dokładać się do tego, by 18 rodzin miało mniejszy czynsz? Ja taką sondę zrobiłem. Pytałem chyba z 10 czy 12 osób. Nikt takiej chęci nie wyraził z pytanych przeze mnie. Może ja znam takie środowisko, które akurat nie chce. Natomiast coś mi tu jeszcze jednego nie pasuje, Panie Burmistrzu, bo jak myśmy przywracali ulgę, którą omyłkowo zabraliśmy mieszkańcom, przyznaliśmy się. Pan dobrze wie, że to wszystko przeszło w dużym pakiecie i odwaga też polega na tym, że się ktoś potrafi przyznać do błędu, czego Pan akurat w sobie nie ma. Natomiast my wtedy rzeczywiście uchwaliliśmy ukrócenie tej ulgi. Potem dramatycznie to wyglądało na sesji, ale myśmy tę ulgę przywrócili. Pan był absolutnie przeciwko temu i krytykował nas bardzo Pan za to, że myśmy ulżyli mieszkańcom. Skąd taka metamorfoza nagle w przypadku tych 18 mieszkań? No ja zadałem pytanie, Pani Przewodnicząca o tym decyduje. W każdym razie mi się wydaje, że tutaj jest coś, co nie jest konsekwencją z Pana strony...(niewyraźne).”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Regina Komorowska.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Regina Komorowska i później Janusz Jarosz. Ale była wcześniej.”

Radna R. Komorowska: „Ja tylko chciałam powiedzieć, że działka, na której będzie budowany ten budynek i będzie akurat budował to TBS, została wiele lat temu oddana za darmo. Tam jest gruzowisko. Ja wiele razy podnosiłam w ubiegłych kadencjach, prosiłam, żeby to posprzątać. Proszę sobie wyobrazić tylko tych ludzi, którzy tam mieszkają. Tam zostało jedno wielkie śmietnisko, gruzowisko. Ulica Staszica jest jedną, a śmiem twierdzić jedną z najbardziej zaniedbanych ulic. Tam niewiele się inwestowało. Nawet, jeśli teraz gdzieś się mówi, a to nie będę tego powtarzać, jest to ulica naprawdę bardzo, bardzo zaniedbana i zapomniana przez Boga i ludzi. Dwa budynki, bo jeden ...(niewyraźne) buduje i tam już jest prawie, no bardzo pięknie te mieszkania poszły jak świeże bułki od ręki od dewelopera. I tutaj przez to się zmieni oblicze tej ulicy. Zmieni to, że może będą mieszkańcy tej ulicy, cała ulica będzie bardziej brana pod uwagę, a na pewno zmieni oblicze. Ja monitowałam, cały czas mówiłam w poprzedniej kadencji, że tam w tych ruinach tego hotelu było zbiorowisko, było ćpanie, młodzież... No groziło niebezpieczeństwo. Więc dzisiaj, gdy natrafiła się taka okazja, nie wiem czy okazja, że ten budynek tam powstanie... Ja wiem, że wiele razy również prosiłam Pana Niemasa o wysprzątanie. Nie zostało to wysprzątane. Teraz no już musi być wysprzątane, skoro tam stanie nowy budynek. Więc takie rzucanie, jakieś, nie wiem. Uważam, że to jest nie fair, że powinniśmy się przynajmniej cieszyć, że to zostanie jakoś zagospodarowane i zmieni oblicze. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca, ja muszę troszeczkę z innej beczki, bo Pani nie zareagowała, a mam pytanie takie pół prywatne do Pana Burmistrza. Stwierdził Pan, że wyciągnął mnie Pan z dziupli. Niech mi Pan to wytłumaczy.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Po sesji.”

Radny J. Jarosz: „Nie po sesji. Powiedział Pan to, mieszkańcy to słuchają, więc proszę to wyjaśnić.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Po sesji, Panie Radny.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca... Dobra, to Panie Burmistrzu, to powiem Panu tak, skoro Pan tak fajnie podchodzi do tego, zadowolony Pan jest. Ja, jak przestanę być Radnym, będę chodził z podniesioną głową po mieście i będę się czuł dobrze, ale Pan, jak przestanie być Burmistrzem, chyba będzie się musiał schować w takiej dziupli, z której mnie Pan wyciągnął. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Jacek Bruździak ad vocem, Pani Regina Komorowska. Ja do Pani Reginy.”

Radny J. Bruździak: „Pani Regino, no Pani wypowiedź świadczy chyba o tym, że my jesteśmy przeciwko budowie tego domu. No przecież konkluzja była taka, po tym, co Pan Sławiński tutaj przedstawił, że ten budynek będzie powstawał niezależnie od tego, czy my damy to 1 200 000, czy nie. Ta dyskusja w tej chwili dotyczy nie tej sytuacji, bo nie jesteśmy przeciwko budowaniu tego. Bardzo się cieszymy, że w tym miejscu to powstanie. Chodzi tylko o sposób finansowania.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czeka Pani Skarbnik, później Pan Burmistrz, dopiero później Pani Iwona Szczerbaty.”

Radna I. Szczerbaty: „Ja teraz?”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak. Ale ja bym się chciał do tego odnieść.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale Pani Skarbnik miała odpowiedzieć w pierwszej kolejności.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Państwa, no trudno mi w tym momencie tutaj teraz na gorąco odpowiedzieć, jakie my mamy zobowiązania. Na dzień dzisiejszy nie jestem przygotowana, żeby Państwu na to pytanie odpowiedzieć. Na pewno jakieś tam zobowiązania są. Jeżeli chodzi o zobowiązania na koniec roku, które wystąpiły, termin złożenia sprawozdawczości budżetowej mamy na koniec lutego, więc my jesteśmy w trakcie uzgadniania sald i weryfikowania tych zarówno należności, jak i zobowiązań. Także na dzień dzisiejszy, tu i teraz nie jestem w stanie Państwu odpowiedzieć na pytanie, jakie mamy zobowiązania. Drugie pytanie, ile braknie. No tak, jak mówiłam na poprzedniej sesji, trudno mi przewidzieć, ile braknie. Będziemy to wiedzieć tak na

dobrą sprawę dopiero w trzecim kwartale bieżącego roku. Niektórymi szacunkami, niektórymi założeniami, które przyjęliśmy do projektu budżetu, już teraz jesteśmy zaskoczeni. Mogę Państwu na przykład powiedzieć, że pierwszy rachunek, który przyszedł do Centrum Kultury za ogrzewanie, to jest kwota 31 000 złotych za miesiąc. Więc takie sytuacje będą i przypuszczam, że one nie będą tylko w jednej czy dwóch jednostkach, ale we wszystkich. Nie mamy na to wpływu, ani Państwo, ani ja. Także w zasadzie tyle. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „ Pan Burmistrz.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „...kilka tematów, ale przede wszystkim do Pana Bruździaka. Pan Bruździak ma taką fajną zdolność odwracania kota ogonem, mówiąc, że nie jest przeciwko TBS-owi, ale oczywiście głosuje przeciw tej uchwale. Jakby miał zdolność rozdzielania tych dwóch rzeczy, których rozdzielić się, Proszę Państwa, nie da. Zaraz powiem dlaczego się nie da. To znaczy teoretycznie można to rozdzielić. Można powiedzieć, że TBS i tak sam sobie ten budynek wybuduje. To jest jasne. Tylko to, co na przykład mówi Pan Radny Sławiński Łukasz, że to nie ma żadnego wpływu na... Data przekazania tych środków nie ma żadnego wpływu na tę inwestycję, to Panie Łukaszu, muszę powiedzieć Panu, że to Pan doskonale wie, że to jest tylko pół prawdy, jeśli by nie powiedzieć kłamstwo. Otóż ma. Ma przede wszystkim takie znaczenie, że zmieni się również wysokość kaucji, wysokość partycypacji, jaką będą musieli wnieść przyszli najemcy. A dlaczego tak się stanie? Dlatego, i o tym też był łaskaw powiedzieć Pan Radny Bruździak w drugiej części swojej wypowiedzi, mówiąc o kredycie komercyjnym. Ja, Panie Radny Bruździak, mówiąc o barierach, które ma Prezes TBS-u, mówiłem o kredycie preferencyjnym i w tym zakresie możliwości TBS-u się skończyły. TBS nie mógł już wziąć więcej kredytu preferencyjnego. Musi wziąć wobec tego kredyt komercyjny. Obciążenie tym kredytem spowoduje zarówno wzrost kosztów, o których mówiłem, czyli kaucji i partycypacji, a w przyszłości wzrost czynszu. I tylko, Panie Radny Łukaszu, ma Pan rację w tym zakresie, że zmieniałaby się faktycznie wysokość czynszu. O tym Pan mówił i to proszę mieć świadomość. Ale to jest tylko część prawdy. Proszę mieć również na uwadze tę drugą część, o której mówiliśmy też na poprzedniej sesji i wcześniej, kiedy omawialiśmy ten projekt na komisjach, myślę, że to też było omawiane. Teraz, Proszę Państwa, co tu jeszcze można powiedzieć o tym TBS-ie? Czy mieszkańcy chcą się dołożyć do tego? No to ja bym się zapytał retorycznie, czy wszyscy mieszkańcy się chcieli dołożyć do Centrum Kultury? No na pewno nie wszyscy. Czy wszyscy mieszkańcy się chcieli dołożyć do ścieżek rowerowych? Na pewno nie wszyscy. A czy wszyscy mieszkańcy chcą się dokładać do jednej ulicy, kiedy ileś innych ulic jest niezrobionych? No też nie wszyscy. No więc mamy tu do czynienia z taką manipulacją, którą Pan Radny Bruździak stosuje, przeciwstawiając jednych mieszkańców drugim. Mówi tak - słuchajcie ludzie, wy tam dopłacie do tych 18 mieszkań? No przecież wy nie róbcie takiej głupoty. Ale Proszę Państwa, my ciągle do czegoś dopłacamy, ciągle na jakichś decyzjach, Państwa decyzjach zyskują, mówiąc umownie jedni, a tracą drudzy. Nie da się wszystkich, że tak powiem równo potraktować. Jeśli mówimy o TBS-ie, jeszcze raz powtarzam, mówimy o jednej z form budownictwa, która jest preferowana przez nasze prawo, przez przepisy obowiązujące. Przypominam Państwu, że już na ten budynek

przekazaliśmy albo z naszego budżetu, albo ja w nasz budżet, Proszę Państwa... Ile, Pani Skarbnik? 2 500 000? Na ten TBS, na ten budynek. 2 600 000. Ponad 2 600 000. I teraz możemy sobie powiedzieć, niech już dalej ten TBS to sam rozgrywa. No pewnie, że możemy tak powiedzieć. Tylko dylemat jest taki, czy zostawimy to tak, mówiąc, że już TBS tyle od nas uzyskał, że niech sobie radzi bez względu na wszystko, bez względu nawet na to, czy znajdują się lokatorzy za 20 złotych za metr kwadratowy, czy nie. Jeżeli sobie to odpuścimy, no to oczywiście, niech TBS sobie radzi. Tylko jak już mówimy sobie prawdę, to mówmy sobie prawdę do końca. Na pewno będzie miało to wpływ i na kaucję, i na partycypację, i na wysokość właśnie czynszu. Co by tu jeszcze powiedzieć? Jeszcze raz do Radnego Łukasza Sławińskiego. Czy TBS zrobił prawidłowo ogłaszając, czy miał już prawo tak ogłosić, czy nie. Ja nie jestem adwokatem TBS-u, Panie Radny. Ja nie jestem też na co dzień u Pana Prezesa, ani Pan Prezes u mnie. On prowadzi swoją firmę, ja odpowiadam za miasto i my mamy naprawdę za dużo zajęć, żeby codziennie do siebie dzwonić i mówić, że słuchaj kolego, tam już ogłosiłem to czy tamto. Jeszcze raz powtarzam, nie miałem tej wiedzy. A jeśli bym ją nawet miał i Pan by ją nawet miał, to to nie oznacza jeszcze podpisania umowy. Jeszcze można z różnych powodów postępowanie unieważnić. Ale my się nie skupiamy teraz na tym, jakie są tutaj kruczki, jakie są możliwości uniknięcia tego dofinansowania. Albo Państwo chcą dofinansować, albo nie chcą. Wydaje mi się, że nie ma się co rozwodzić nad tym. Macie już swoje poglądy wyrobione, a w tej chwili tylko szukacie pretekstu, żeby mnie, czy może Pana Prezesa, jakby pośrednio przygrillować. To nie o to chodzi. To nie o to chodzi. Teraz do Pana Radnego jeszcze Jarosza. Panie Radny, nie wiem, może ja byłem w innym budynku niż Pan. Nie widziałem nigdzie żadnego komina, to po pierwsze. Najładniejsze mieszkania były na górze, dwupoziomowe, to po drugie. Po trzecie, to, co Pan uważa za suterенę, to bym Panu powiedział, że znam wiele rodzin w Kamiennej Górze, które z pocałowaniem ręki wzięłyby te lokale. Z pocałowaniem ręki. No ale Pan ma inne zdanie, ja mam inne zdanie, nie będziemy się co do tego tutaj w tej chwili przekonywać, bo już pewnie to nie zmienia faktu, że to jest musztarda po obiedzie. Chyba tyle. Jeśli o kimś zapomniałem, to przepraszam.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Panie Burmistrzu, a propos Pana apelu na koniec. No przecież myśmy się już wypowiedzieli, głosowaliśmy, była sesja nadzwyczajna. To Pan zwołuje kolejną sesję nadzwyczajną, gdzie po tym, co Pan Łukasz Sławiński pokazał, to właściwie przybywa argumentów na to, żeby nadal tak głosować, bo nic nowego tutaj nie padło, co by...”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No to ja może, nie wiem, nie słyszałem.”

Radny J. Bruździak: „W ogóle mamy inne pojęcie...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, proszę nie przerywać. Panie Burmistrzu, proszę nie przerywać.”

Radny J. Bruździak: „Ale ja mówię o globalnej kwocie. Robi Pan zarzut innej osobie, a Pan sam to samo robi. Kwoty się zmieniły tutaj, tak, ale mówimy cały czas o globalnej kwocie. No nikt się nie skupiał tutaj na tym, czy w danym roku tyle, a w danym roku tyle. Natomiast generalnie, jeśli chodzi o argumenty, które padły, to myślę, że dzisiejsza sesja znowu nadzwyczajna, ja miałem wątpliwości, że tutaj nie padły jakieś argumenty, które by zmieniły stanowiska, a przynajmniej moje stanowisko. Natomiast wie Pan, myślę, że mieszkańcy nas obserwują i mieszkańcy niech sami oceniają, na czym polega manipulacja, kiedy kto manipuluje, bo chyba jakby inne mamy definicje tego. Ja przy jednym pozostanę. Kiedy w maju 2 lata temu mówiliśmy TBS-ie, Radni tutaj mogą potwierdzić, ja byłem tym, który przekonywał niezależnie od Pana, bo Pan oczywiście, że przekonywał do tego, przekonywałem, że te pieniądze, które już przekazaliśmy teraz, żeby je przekazać. I uważam, że w tym, co Pan tak jakby gani i wyszydza teraz, że nie można powiedzieć stop, koniec - no można, można, kiedyś można. Zwłaszcza że ta inwestycja wynika z tego, że nie jest zagrożona i różne te kasandryczne wieści, które wcześniej były przedstawiane, one nie są w tym momencie godne, by brać je pod uwagę, bo ta inwestycja po prostu będzie realizowana. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Czy ja mogę jeszcze, Pani Przewodnicząca?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, proszę.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Proszę Państwa, ja pozwolę sobie jednak. Nie traktujcie tego jako złośliwość. Pozwolę sobie powiedzieć, że my tak intensywnie rozmawiamy, by nie powiedzieć brzydko gadamy, o tym TBS-ie, tyle czasu, podczas gdy, ja Państwu już to mówiłem, szukam tylko tej informacji. Może mi Zastępca pomoże. Oława, 400 mieszkań przygotowanych w TBS-ie. Jawor, 200. Legnica? To są nowe mieszkania, Proszę Państwa, nie jakieś tam sprzed wieków, tylko teraz zaplanowane i nie wiem, może na niektóre już są podpisane umowy. O czym my, Proszę Państwa, rozmawiamy? O czym my rozmawiamy? O co tu chodzi? Jak Państwo chcą rozwijać budownictwo mieszkaniowe, debatując nad 18 mieszkaniami? Może w ten sposób, jak Pan Radny Bruździak proponował kiedyś, kupujmy dwa mieszkania w ciągu roku? Pan zna tę propozycję swoją.”

Radny J. Bruździak: „Oczywiście.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Tak, świetna. Ile teraz kosztuje mieszkanie, Pani Skarbnik, pięćdziesięciometrowe?”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „No nie wiem, ale w stanie deweloperskim około 350 000.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „No, to przez 10 lat ile byśmy mieli tych mieszkań? 20, Panie Radny. No to powiem - zajefajnie.”

Radny J. Bruździak: „Ja wtedy przedstawiałem to jako alternatywę do tych mieszkań, które Pan chciał ...(niewyraźne) w jednym budynku, Pan dobrze o tym wie.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Jeszcze jedno. Wie Pan, dlaczego Pan manipuluje? Bo Pan się przedstawia jako obrońca TBS-u, a na końcu Pan głosuje przeciwko tej inwestycji”

Radny J. Bruździak: „Proszę Pana, ludzie słuchają, widzą i tak dalej. Ale wie Pan, myślę, że TBS, jeżeli mówi, wypuszcza informację na zewnątrz, przynajmniej na miejscu TBS-u tak bym robił, to zarówno Broniewskiego, jak i Staszica pewno przedstawia jako mieszkania planowane w Kamiennej Górze, bo trudno, żeby było inaczej. Ale nie chce mi się, nie jestem w nastroju kontynuować polemiki z osobą, która łamie wszelkie zasady kulturalnej polemiki.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Łukasz Sławiński, później Radny Sławomir Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Ja, Panie Burmistrzu, tylko chciałem dodać w odpowiedzi na Pana wystąpienie, że montaż finansowy inwestycji już został sporządzony przez TBS. Unieważnienie postępowania owszem, jest jeszcze możliwe na tym etapie, ale konkurencja, Panie Burmistrzu, wykruszyła się nie wyrażając zgody na przedłużenie związania terminu, na przedłużenie terminu związania ofertą. Ten 18 stycznia, mówię teraz o terminie pierwotnym, o którym Pan też wspominał na komisjach, 18 stycznia wynikał z tego, że do 18 stycznia wynikał termin związania ofertą, na który wyraził zgodę wykonawca, a dokładnie Serbud-Minari S.A. z siedzibą w Wałbrzychu, rzeczywiście wiodący deweloper, realizujący niejedną inwestycję na terenie całej Polski. Więc raczej... Ja w mojej ocenie nie znajduję tu żadnych specjalnych przesłanek dotyczących tego, żeby ewentualnie unieważnić te postępowanie. A dlatego wspominam o tym, że równie w grudniu możemy podjąć tę uchwałę, bowiem stan faktyczny się nie zmieni. Rozpoczęcie budowy tego budynku rozpocznie się w mojej ocenie w najbliższym tygodniu. W poniedziałek będzie możliwe podpisanie umowy i przekazanie placu budowy. Natomiast tutaj kreowanie retoryki, że my jesteśmy jako Rada przeciwni budownictwu społecznemu, no to jest trochę też niezgodne z prawdą. Podjęliśmy od 2021 roku szereg uchwał dotyczących wsparcia finansowego TBS-u na realizację dwóch inwestycji, realizację dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ulicy Staszica, jak i Broniewskiego na kwotę niemal 5 000 000 złotych, z uwzględnieniem oczywiście wsparcia. No to jak Pan wspominał, może kwota 412 000 na budynek przy Staszica z naszych środków budżetowych to niewielka kwota. No ale przypomnę też, że przekazaliśmy 1 050 000 złotych na budynek przy Broniewskiego. Więc mamy wtedy łączną już kwotę niemalże 1 500 000 złotych. Natomiast zwrócenie uwagi podczas briefingu prasowego, żeby ewentualnie mieszkańcy zapamiętali nazwiska Radnych, którzy głosowali przeciw. Ja myślę, że głosowaliśmy przeciw, ponieważ właśnie myślimy prorozwojowo. Ta kwota 1 200 000 złotych może być przewidziana na budowę budynku naszego komunalnego przy ulicy Ściegiennego i ten zasób mieszkaniowy będzie znacznie zwiększony, nie tylko o zasób TBS-u, ale również zasób komunalny w naszym mieście, potem dodatkowe mieszkania. Ja myślę, że też Pana nazwisko trzeba przede wszystkim zapamiętać, mówię tu o mieszkańcach naszego miasta, bo Pan jest najlepszym

dowodem na to, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Zmienił Pan tylko miejsce siedzenia w tej sali witrażowej, natomiast Pana optyka postrzegania różnych kwestii zmieniła się o 180 stopni... (niewyraźne). Jestem Radnym pierwszej kadencji. Ja kilka miesięcy temu zadałem Panu pytanie, która z miejskich inwestycji jest realizowana wbrew woli Rady Miejskiej. Nie odpowiedział Pan na to pytanie, bo to było pytanie retoryczne. Ja też kieruję tę informację do mieszkańców, że żadna z inwestycji nie jest realizowana wbrew woli Rady Miejskiej. Wszystkie inwestycje są realizowane za zgodą Rady Miejskiej. Więc kreowanie wizerunku, że Pan myśli prorozwojowo, a Rada Miejska nie, no też jest błędne i niezgodne ze stanem faktycznym. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Przepraszam, już... Wasze pomysły prorozwojowe, proszę je pokazać. Naprawdę...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, (niewyraźne.)”

Burmistrz Miasta J. Chodasewicz: „Nie. Jak Pan jest taki dokładny, niech Pan pokaże te wasze pomysły prorozwojowe. Proszę uprzejmie. No ad vocem było.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę, Pani Radna Iwona Szczerbaty, czy chcę zabrać głos, czy już... Ja przepraszam, że zapomniałam. Proszę, udzielam głosu.”

Radna I. Szczerbaty: „Proszę Państwa, naprawdę była jedna sesja, dyskusja była bardzo zawzięta, dzisiaj też narasta, do bardzo wielkich emocji tutaj wzbudza. Proszę Państwa, podejmiemy tę uchwałę albo w jedną stronę, albo w drugą, jak kto uważa. Myślę, że każdy zagłosuje ze swoim sumieniem. Każdy, tak jak mówiłam ostatnio, każdy ma swoje racje. Ile ludzi, tyle pomysłów. Ile ludzi, tyle jest za, a drudzy są przeciw. Zawsze tak jest i zawsze tak było. Tak jak powiedziałam, są różne jednostki, różni mieszkańcy. Jedni potrzebują więcej pomocy i też są finansowani, państwo finansuje ich też z naszych podatków. Drudzy są tacy, którzy pracują i po prostu też były problemy, bo i 500 plus jedni chcieli, drudzy chcieli, jednym dali, drugim nie dali. No Proszę Państwa, no tak jest, takie jest życie. No dokładnie. Podejmiemy wreszcie albo w jedną, albo w drugą stronę. Myślę, że już dyskusji było tyle, że powinniśmy zakończyć. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Ale przed jeszcze wypowiedzią Pani Radnej powiedziałam, że Sławomir Sławiński będzie miał swój głos.”

Radny S. Sławiński: „Ja tylko krótko. Drodzy Państwo, Panie Burmistrzu, Pan tutaj przytacza inwestycje, mówiąc o tym, że do wszystkich tych inwestycji musieliśmy dopłacać. Rzeczywiście. Tylko, że problem polega na tym, że przytacza Pan inwestycje, do których każdy z nas może przyjść i skorzystać na bieżąco z tych inwestycji. Natomiast ta akurat, nad którą teraz dywagujemy, to tak naprawdę skorzysta tylko 18 rodzin, także nie każdy może chce się dopłacić do tych 18 mieszkań. Aczkolwiek od razu powiem, że zrobiliśmy dużo, dużo już naprawdę, żeby to budownictwo zostało wykonane przez TBS, to mieszkanie, ten budynek, czego nawet

fakt potwierdza Pana konferencja właśnie z 1 lutego, gdzie zresztą Pan sam przyznał, że więcej miasto dało TBS-owi, niż TBS oddał w podatkach. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Padł wniosek Pani Iwony Szczerbaty o zamknięcie sesji. Ja jeszcze, Proszę Państwa, chciałam w dyskusji. Chciałam Państwu jeszcze tutaj odpowiedzieć na zarzuty, bo zarówno ze strony Państwa Radnych, jak i ze strony mieszkańców są zarzuty, dlaczego nie ma tutaj obecnego na sesji tej i poprzedniej Pana Prezesa TBS-u. Chciałam Państwu przytoczyć artykuł 20 ustawy o samorządzie gminnym. Rada Gminy obraduje na sesjach zwoływanych przez Przewodniczącego w miarę potrzeby, nie rzadziej niż raz na kwartał. Do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektem uchwały. Punkt 3 tego artykułu brzmi. Na wniosek Wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu Rady Gminy Przewodniczący zobowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ustępie 1 w zdaniu 2. I punkt 4, do zmiany porządku obrad sesji, zwołanej w trybie właśnie określonym w tym ustępie, który przeczytałam, stosuje się przepis ustęp 1a z tym że dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy. Czyli to wnioskodawca, którym w tym wypadku jest Burmistrz, powinien zgodzić się na zmianę porządku obrad. Ja zwracałam się do Pana Burmistrza z prośbą o to, żeby Pan Prezes Niemas był obecny na tej sesji i poprzednio również. Także proszę nie mieć do mnie zarzutu, że Pana Prezesa tutaj nie ma, bo w tym wypadku wnioskodawcą był Pan Burmistrz. Przechodzimy do głosowania. Z uwagi na to, że już nikt się nie zgłasza, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o naciśnięcie przycisku. **6 osób za, 7 przeciw, 1 wstrzymała się.** W związku z powyższym **uchwała nie została przyjęta.**”

Ad.4. Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **zamykam LXVI, LXVII przepraszam, sesję Rady Miasta w dniu 7 lutego 2023 roku.**”

Protokołowała:

Malwina Marmuszevska

Przewodnicząca Rady Miasta

/-/ Violetta Majak